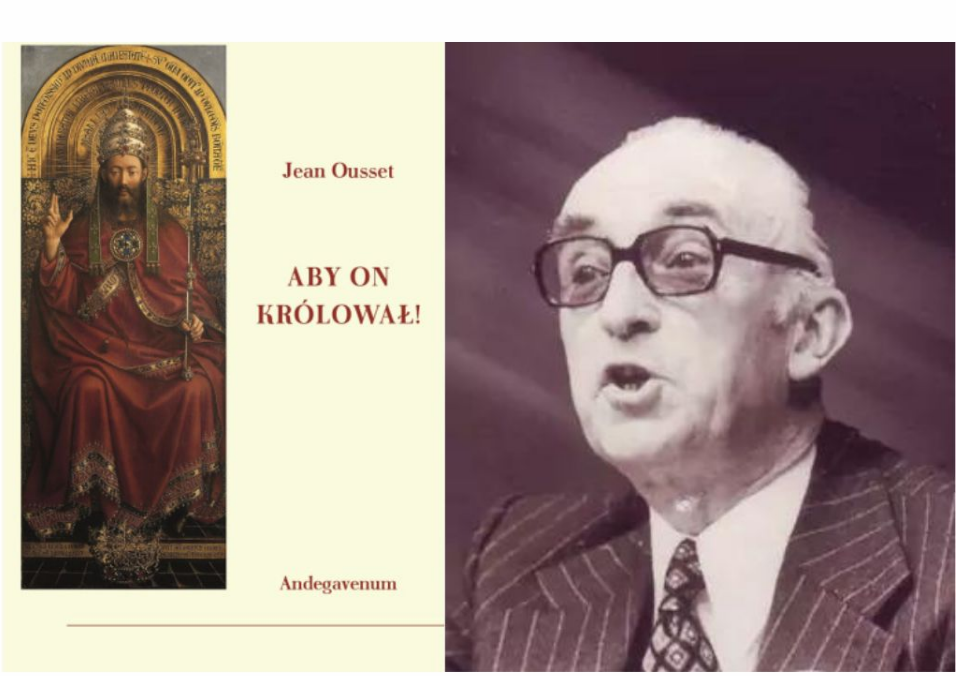
TOŻSAMOŚĆ · RECENZJA

JEAN OUSSET I FRANCUSKA KONTRREWOLUCJA PO 1945 ROKU

Sergiusz Muszyński · 29 lipca 2024



W 2021 roku za sprawą wydawnictwa Andegavenum ukazało się w języku polskim ponad 800-stronnicowe *opus magnum* wybitnego powojennego myśliciela narodowo-katolickiego Jeana Ousseta pt. *Aby On królował!*. W tym samym roku opublikowano także dwie mniejsze prace francuskiego kontrrewolucjonisty – słynne *Działanie* oraz *Marksizm i rewolucja*. Wydaje się jednak, że mimo tego wysiłku wydawniczego refleksja Ousseta pozostaje w Polsce wciąż zdecydowanie za mało znana. Tymczasem mowa o autorze, który jako wychowawca kolejnych pokoleń tradycyjnej prawicy we Francji pozostaje w tym kraju jednym z kluczowych punktów odniesienia dla ortodoksyjnej myśli katolickiej.

Ideowy dziedzic Maurrasa

Jean Ousset urodził się 28 lipca 1914 roku w Porto na obszarze Republiki Portugalii. Pochodził z francuskiej rodziny o głęboko zakorzenionych tradycjach monarchistycznych i katolickich, sympatyzującej z narodowo-rojalistyczną Action Française. Sam Ousset już w młodości związał się ze środowiskiem Charlesa Maurrasa, na krótko przed wojną zostając nawet jego osobistym sekretarzem. To właśnie jemu (wespół z Jeanem Madiranem) Maurras powierzy w przyszłości zadanie pełnego i ostatecznego pogodzenia jego

doktryny z nauką Kościoła.

Gdy wybuchła II wojna światowa, Ousset wstąpił do wojska i walczył z armią niemiecką nacierającą na Francję. Za odwagę w boju został odznaczony francuskim Krzyżem Wojennym. Na skutek wyniku kampanii francuskiej dostał się do niewoli, z której wyszedł dopiero w 1942 roku. Następnie, jak wielu działaczy narodowo-katolickich, związał się z Państwem Francuskim pod przywództwem marsz. Philippe'a Pétaina. W ramach Francji Vichy angażował się przede wszystkim w działalność Francuskiego Legionu Kombatantów, gdzie poznał m.in. François Mitterranda.

Po wojnie, wraz z rozpoczęciem tzw. *épuration* (dosł. oczyszczenia), Ousset był świadkiem faktycznej likwidacji ogromnej części dotychczasowej tradycyjnej prawicy pod pretekstem współpracy części jej przedstawicieli z Niemcami. Jej ofiarą padł także intelektualny mentor Ousseta, jakim był Charles Maurras, którego powojenny sąd w politycznym procesie uznał winnym rzekomej „kolaboracji intelektualnej" z wrogiem.

Mimo niezwykle trudnej sytuacji swojego środowiska, Ousset zdecydował się na podjęcie działań w nowej rzeczywistości politycznej. Założył organizację *Cité catholique* (Państwo Katolickie), poświęcając ją w 1946 r. Chrystusowi Królowi w Bazylice Sacré-Cœur na Montmartrze. Organem prasowym organizacji zostało utworzone przez Ousseta czasopismo *Verbe* (Słowo). Działalność *Cité catholique* miała na celu doprowadzenie w dłuższej perspektywie do odbudowy ładu chrześcijańskiego w laickiej Francji.

CZYTAJ TAKŻE: Polski parlamentaryzm a Charles Maurras

Aby On królował!

Ogromny rozgłos organizacji *Cité catholique* przyniósł jednak dopiero 1959 r., kiedy to Jean Ousset wydał swoje najsłynniejsze dzieło, jakim jest książka *Aby On królował!*. Stanowiła ona prawdziwy manifest idei narodowo-tradycjonalistycznych, z głównym postulatem przywrócenia Francji ustroju katolickiego. Autor, przytaczając m.in. ogrom cytatów z nauki papieży i teologów, wskazywał, że budowa państwa katolickiego nie jest jedynie możliwą opcją, ale wręcz koniecznością doktrynalną dla każdego katolika.

Książka została podzielona na cztery zasadnicze części. Pierwsza – Chrystus Król – stanowi opis katolickiej doktryny o Społecznym Panowaniu Chrystusa Króla w oparciu o nauczanie takich papieży jak Pius IX, Leon XIII, Pius XI czy Pius XII. Podejmuje też bezpośrednią polemikę z modernistami katolickimi wskazującymi na rzekomą konieczność porzucenia tego nauczania, a tym samym zaakceptowania wolności religijnej i państwa świeckiego. W drugiej części autor koncentruje się na przeciwnikach idei ładu katolickiego, ale także na ich nieświadomych sprzymierzeńcach. Kolejne rozdziały książki traktują o tym, dlaczego mimo skrajnie niesprzyjających okoliczności należy wierzyć, że Społeczne Panowanie Chrystusa pewnego dnia powróci do Francji. Ostatnia część to kwestie organizacyjne i praktyczne, rozbudowane w innej pracy autora pt. *Działanie*.

Jak można przypuszczać, praca krótko po jej wydaniu spotkała się z gwałtownym atakiem w zasadzie wszystkich pozostałych stron ówczesnej debaty publicznej. Głoszony z otwartą przyłbicą w laickiej Francji postulat utworzenia wyznaniowego państwa katolickiego wydawał się ówczesnej elicie czymś szokującym i niewyobrażalnym. Począwszy od komunistów i liberałów, aż po zwolenników gaullistowskiej prawicy, wszyscy zgodnie odrzucali postulaty wyłożone w *Aby On królował!*. Warto jednak podkreślić, że książka została zauważona i była żywo komentowana.

Co ciekawe, mimo że jeszcze w 1959 r. (a więc krótko przed Soborem Watykańskim II) idea państwa katolickiego teoretycznie nadal była uznaną normą oficjalnego nauczania Kościoła, autor nie uzyskał szerszego oparcia we francuskim Episkopacie. Jedynie dwóch hierarchów publicznie ujęło się za Oussetem. Pierwszym był abp Marcel Lefebvre, metropolita Dakaru oraz delegat apostolski na całą Afrykę Francuską, przyszły założyciel Bractwa Kapłańskiego św. Piusa X. Z kolei drugim arcybiskup Reims Louis Marmottin, który niedługo później zmarł. Obaj hierarchowie zdecydowali się napisać wstęp do pracy Oussета.

Idea tysiąca

Jak jednak w praktyce odbudować państwo katolickie, żyjąc w laickiej i bezbożnej Republice Francuskiej? Ousset oraz związane z nim środowisko nie byli grupą ludzi oderwanych od rzeczywistości, widzącą realną możliwość przywrócenia swojej ojczyźnie ustroju katolickiego z dnia na dzień. Dostrzegając ogromną przewagę drugiej strony, *Cité catholique* nie podejmowało bezpośredniej działalności politycznej czy parlamentarnej, skupiając się na pracy intelektualnej i formacyjnej.

Sposób działania środowiska Ousseta dobrze oddają słowa Piusa XII wygłoszone podczas jednego z przemówień w 1951 r., a cytowane w *Aby On królował!*. W sytuacji, gdy nasza sprawa wydaje się być po ludzku beznadziejna, Ojciec Święty radził: „wówczas nie kapitulujemy, lecz cierpliwie czekamy. Trzeba też, aby w podobnym przypadku starać się o zachowanie nieskazitelności doktryny i o użycie wszelkich skutecznych środków pozwalających stopniowo zmierzać do celu, z którego nie rezygnujemy".

Praktyczną realizacją powyższych słów Piusa XII była głoszona przez Jeana Ousseta „idea tysiąca". W ramach tej koncepcji *Cité catholique* funkcjonowało także jako zrzeszenie swego rodzaju oddolnych kółek samokształceniowych.

> Celem było wykształcenie i uformowanie w duchu tradycyjnego katolicyzmu tytułowego tysiąca osób, które w przyszłości miałyby dokonać swoistego „marszu przez instytucje". Ousset – podobnie jak Maurras – był zdania, że nawet w demokracji ważniejsze od ludu są elity, które prawdziwie decydują o kierunkach podążania całego społeczeństwa.

Stąd wypracowana została koncepcja doktrynalnego przygotowania w duchu tradycyjno-katolickim owego tysiąca osób, które w przyszłości będą starały się pełnić istotne funkcje w życiu gospodarczym, społecznym, w administracji państwowej, na uczelniach i w innych istotnych miejscach. „Pięćdziesięciu czynnych, wytrwałych, zręcznych i dobrze uformowanych ludzi znaczy więcej niż milion leniwych, niezdarnych egoistów i analfabetów doktrynalnych" – pisał Ousset w pracy *Działanie*.

W tym kontekście na szczególną uwagę zasługuje inicjatywa organizowanych w latach 1964 – 1977 corocznych zjazdów formacyjno-szkoleniowych w szwajcarskiej Lozannie. Brali w nich udział przedstawiciele francuskojęzycznej katolickiej prawicy w liczbie od kilkuset do nawet kilku tysięcy osób. Wśród uczestników można wymienić takie postacie jak Jean Madiran czy Arnauld de Lassus. Odwiedzał je także osobiście abp Marcel Lefebvre, zaś przyszły sekretarz generalny FSSPX (w latach 1979–1984) ks. Patrick Laroche właśnie za ich pośrednictwem jeszcze jako osoba świecka poznał samo Bractwo.

CZYTAJ TAKŻE: Gaullizm i marzenie o syntezie narodowo-republikańskiej

De Gaulle, goszyzm i modernizm

Fakt, że środowisko Ousseta skupione wokół *Cité catholique* oraz czasopisma *Verbe* (później: *Permanences*) za najistotniejsze dla przyszłości Francji uważało pracę formacyjno-doktrynalną nie oznacza, iż pozostawało bierne wobec toczących się wydarzeń politycznych. Od samego początku swojego istnienia kontestowało ono nową sytuację w kraju, widząc w IV Republice wszystkie te wady, z których słynęła jej poprzedniczka, a więc laicyzm i antyklerykalizm, silną pozycję wolnomularstwa oraz niestabilny, frakcyjno-koteryjny ustrój polityczny.

Publicyści *Verbe* występowali także przeciwko dekolonizacji, a w sposób szczególny zabierali głos w temacie Algierii Francuskiej. Byli zdania, że gwałtowne przyznawanie niepodległości byłym koloniom może doprowadzić do chaosu, którego beneficjentami będą siły komunistyczne. Szczególnie krytycznie podchodzili do polityki gen. Charlesa de Gaulle'a względem sprawy algierskiej, uważając, że swoim postępowaniem zdradził mieszkających tam Francuzów i ich algierskich sprzymierzeńców. Żywa w tym środowisku była także pamięć o firmowanym przez de Gaulle'a, ich zdaniempełnym nadużyć, procesie *épuration*.

> W drugiej połowie lat 60. Jean Ousset aktywnie angażuował się w walkę z tzw. goszyzmem. Z tego okresu pochodzi wydana w 1970 r. praca *Marksizm i rewolucja*, w której autor analizuje ideologię marksistowską oraz jej sposób działania pod kątem tego, co wydarzyło się w maju 1968 roku. W swojej książce bada m.in. podobieństwa i różnice między dotychczasowym marksizmem a nową formułą rewolucji, która wyłania się z tamtych protestów studenckich.

Ousset a rewolucja w Kościele

Jednym z głównych pól aktywności Jeana Ousseta na przestrzeni lat była walka z modernizmem katolickim toczona z pozycji tradycyjnego nauczania Kościoła. Konfrontacja ta, naznaczona przede wszystkim wydaniem *Aby On królował!*, rozpoczęła się w latach krótko poprzedzających przyszłe zmiany w Kościele. Zmieszanie, jakie u większości biskupów spowodowała ta książka, wiele mówi o kondycji francuskiego Episkopatu jeszcze przynajmniej na krótko przed samym Soborem. Wskazuje to na fakt, że pewne zmiany w sposobie myślenia zachodziły u części hierarchów już wcześniej, zaś Sobór i wybór liberalnych papieży po śmierci Piusa XII były tego prostą konsekwencją.

Innym głośnym działaniem Jeana Ousseta w obszarze obrony wiary był list otwarty do francuskich biskupów, jaki w 1965 r. wystosował wspólnie z Jeanem Madiranem oraz Michelem de Saint-Pierre. Autorzy pisma krytykowali w nim szokującą wówczas bierność francuskich biskupów względem szerzących się w ich kraju błędów doktrynalnych i herezji sprzecznych z tradycyjnym nauczaniem Kościoła.

W kolejnych latach we Francji wewnątrzkościelne ataki na tradycyjną doktrynę katolicką przybierały na sile. Progresistom jednoznacznie sprzyjał „duch Soboru" oraz podejmowane przez Stolicę Apostolską reformy naznaczone „aggiornamento". Atakowana była nie tylko nauka o Społecznym Panowaniu Chrystusa Króla, ale też katolickie pojmowanie mszy świętej i sakramentów (przede wszystkim kapłaństwa). Dążono również do przeformułowania tradycyjnej teologii oraz filozofii katolickiej. Zmiany we francuskim Kościele miały wyjątkowo drastyczny charakter, włącznie z paleniem przedsoborowych ornatów i niszczeniem tradycyjnych ołtarzy.

Co istotne, Jean Ousset postanowił nie odnosić się bezpośrednio do działań Pawła VI. Wydaje się, że mógł być zszokowany, iż posoborowe reformy mają miejsce przy aprobacie Wikariusza Chrystusa, którego autorytet miał być gwarancją czystości doktryny. Stąd po Soborze świadomie odmawiał komentowania w sposób otwarty wprowadzenia tzw. *Novus Ordo Missae* w miejsce tradycyjnej, katolickiej mszy świętej. Tym samym zostawił swoim następcom wolną rękę w praktycznym podejściu do zachodzących zmian liturgicznych. Z tego powodu wśród uczniów Ousseta z czasem wykształciło się kilka nurtów, które przyjmowały różne sposoby działania wobec zaistniałej sytuacji w Kościele.

CZYTAJ TAKŻE: Rozważania wokół myśli Leszka Gembarzewskiego

Podsumowanie

Od drugiej połowy lat 70. – a więc krótko po wprowadzeniu nowej mszy – Jean Ousset zaczął stopniowo wycofywać się z francuskiego życia publicznego. Zmarł w 1994 r. podczas odwiedzin w Luwrze, co stanowiło jedną z jego ulubionych form spędzania wolnego czasu.

Analizując dorobek intelektualny Jeana Ousseta, musimy dojść do wniosku, że bez wątpienia był jednym z najwybitniejszych intelektualistów swego czasu. W nowych realiach, jakie nastały we Francji po 1945 roku, kontynuował dzieło kontrrewolucji, pozostając wierny ideałom katolickiej monarchii oraz nacjonalizmu integralnego. Uważa się, że całokształtem swojej pracy rzeczywiście wypełnił prośbę swojego mentora Charlesa Maurrasa, dostosowując – wraz z Madiranem – jego koncepcje w pełni i ostatecznie do doktryny katolickiej.

Jednocześnie był myślicielem nietuzinkowym i przenikliwym. Potrafił nie tylko deliberować, ale i wskazywał metody praktycznego działania także wówczas, gdy jest się w zdecydowanej mniejszości. Jego „koncepcja tysiąca" jak na razie nie przyniosła kontrrewolucji, niemniej bez wątpienia wsparła przetrwanie we Francji pewnych postaw i idei w skrajnie niesprzyjających okolicznościach.

Zjawiska, z którymi musiał konfrontować się Ousset, w ciągu minionych dziesięcioleci jedynie przybrały na sile. Rewolucja stale czyni postępy zarówno w naszych społeczeństwach, jak i samym Kościele. Idea Społecznego Panowania Chrystusa jest odrzucana na rzecz świeckości państwa nawet przez samą Stolicę Apostolską. Nie zmienia to jednak faktu, że wskazana przez Ousseta recepta, tj. osadzenie naszych działań na bezwzględnej wierności prawdziwej doktrynie katolickiej, na zawsze pozostanie aktualna.

Nagranie: https://www.youtube.com/watch?v=eXERLsPHHzg

Bibliografia

J. Bartyzel, Jean Ousset, https://myslkonserwatywna.pl/jean-ousset/, dostęp: 26.07.2024.

A. Wielomski, Jean Ousset, czyli katolicka kontrrewolucja w XX wieku, https://youtu.be/EGMWIDb8vvI?si=Uk0xuGGwmATBhgis, dostęp: 26.07.2024.

W. Golonka, Katolicka kontrrewolucja Jean'a Ousset, https://youtu.be/z5BSYCmxasc?si=EMQFc7dkBT-IQYwY, dostęp: 26.07.2024.

50-lecie Bractwa: wywiad z ks. Patrykiem Laroch'em FSSPX, https://news.fsspx.pl/2020/07/50-lecie-bractwa-wywiad-z-ks-patrykiem-larocheem-fsspx/, dostęp: 26.07.2024.

Francja: zmarł Jan Madiran, https://news.fsspx.pl/2013/08/francja-zmarl-jan-madiran/, dostęp: 26.07.2024.

Przy pracy nad artykułem korzystałem z książek J. Ousseta (Aby On królował!, Działanie, Marksizm i rewolucja) wydanych w j. polskim przez wydawnictwo Andegavenum w 2021 r.

Oryginał: https://nlad-kopia1113.instawp.site/jean-ousset-i-francuska-kontrrewolucja-po-1945-roku/

DOBRA ANALIZA WYMAGA CZASU

Rzetelny tekst to dni pracy: źródła, dane, redakcja. Każda wpłata pozwala nam przygotować kolejny. Nawet niewielka kwota ma znaczenie.

WSPIERAM ANALIZY

wspieram.nlad.pl



Zeskanuj, aby wesprzeć